

Muzeum otwarte

Przed przygotowaniem projektu z wnioskiem o dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego muzeum rozpisało ankietę, co należałoby w placówce poprawić. Odpowiedziała spora grupa osób. Wśród nich zarówno goście muzeum, jak i jego pracownicy.

- Odpowiedzi pozwoliły na szersze spojrzenie na nasze muzeum. Na pierwszy plan w tych opiniach wysunęła się „dostępność”, ale rozumiana w różny sposób. Chodziło bowiem o dostępność dla osób z niepełnosprawnościami, o łatwą dostępność do edukacji muzealnej, o dobrze opisane wystawy - wyjaśnia dyrektor Dominik Płaza.

Projekt pod nazwą „Muzeum Otwarte - Faza II modernizacji Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, budynki A i C zlokalizowane na placu Wolności w Łodzi”, liczący kilkaset stron, zakłada m.in. przebudowę, remont i wykonanie prac konserwatorskich w budynkach frontowych wchodzących w skład wpisanego do rejestru zabytków gmachu głównego MAiE. Poza tym zakup wyposażenia i digitalizację muzealiów, aby były dostępne online, działania edukacyjne oraz aranżację nowych przestrzeni wystawienniczych. Podczas prac zostanie wzmocniona konstrukcja budynku, wyeksponowane będą wewnętrzne i zewnętrzne elementy zabytkowe, wymienione instalacje wewnętrzne, ale przede wszystkim stworzone odpowiednie warunki do przechowywania i eksponowania zbiorów. Przebudowa obejmie wykonanie nowego podziału w obrębie części pomieszczeń w celu zapewnienia większej przestrzeni dla prowadzenia działalności wystawienniczej oraz działań kulturalno-edukacyjnych.

- To nie będzie rewolucyjna przebudowa, jesteśmy bowiem w obiekcie zabytkowym, w którym możliwość prowadzenia takich działań jest mocno ograniczona. Nie możemy wyburzyć ścian i stworzyć wielkich, przestronnych sal wystawienniczych, ale wewnątrz zostanie zmodyfikowane - opowiada Dominik Płaza. - Wystawy stałe będą bardziej dostępne.

Niewidoczna z zewnątrz klatka schodowa zostanie wyremontowana, tak samo stanie się ze schodami do budynku A, czyli budynku głównego i C, czyli tego z podcieniami, a dokładnie z dawnymi jatkami miejskimi. - Te ostatnie były kiedyś takim łódzkim... supermarketem, tutaj odbywał się handel na dużą skalę. Dziś przewodnicy turystyczni oprowadzający wycieczki zwykle pierwsze kroki na placu Wolności kierują do Muzeum Kanału „Dętka”, ale mam nadzieję, że po remoncie i nas będą częściej odwiedzali - marzy dyrektor Płaza. Już dziś cieszy fakt, że po oddaniu łodzianom po remoncie placu Wolności do muzeum przychodzi więcej osób.

Na czas robót muzeum zyska tymczasową siedzibę, której adres jeszcze nie jest znany. Już jednak wiadomo, że nie będą tam przenoszone wystawy stałe, a w czasie remontu będzie można korzystać z części przestrzeni muzealnych przy placu Wolności, ale oczywiście będą pewne ograniczenia. - Dopiero po przekazaniu budynków wykonawcy będziemy razem z nim precyzyjnie określać, co, kiedy i na jak długo będzie wyłączane z eksploatacji, aby zapewnić bezpieczeństwo odwiedzających nas osób. Muzeum jest bowiem żywą instytucją, której nie można zamknąć na trzy spusty. Mamy plany, aby w czasie remontu organizować „muzeum mobilne”, czyli część naszych zbiorów będziemy eksponować na wystawach czasowych w innych muzeach województwa - dyrektor Płaza kreśli perspektywę niedalekiej przyszłości.

W perspektywie realizacji „Muzeum otwartego” są także zabiegi konserwatorskie. Zostanie im poddanych 1500 obiektów zgromadzonych w placówce przy placu Wolności oraz digitalizacja 551 spośród nich tak, aby z dowolnego miejsca na świecie można było je oglądać na muzealnej stronie

internetowej. Oczywiście najpierw zostanie urządzona pracownia digitalizacji. W ramach „miękkich elementów” projektu znajduje się również cykl szkoleń dla kadry z różnych zakresów: językowego, rozwoju kompetencji, z zagadnień ekologiczno-edukacyjnych. Dyrektor Płaza spodziewa się, że wszystkie te działania spowodują większą dostępność oferty muzealnej i edukacyjnej, a realizacja całości inwestycji pozwoli na wydobycie z muzeum nie tylko regionalnego, ale wręcz ogólnopolskiego charakteru.

Kiedy remont się zacznie, jeszcze nie wiadomo, wkrótce zostaną ogłoszone przetargi na roboty budowlane. Realizacja projektu musi zakończyć się w grudniu 2028 roku. Jego wartość to ponad 102 miliony złotych. Z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego muzeum otrzymało w ramach programu FEnIKS (Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko) dotację w wysokości 66 milionów. Pozostała kwota, czyli około 35 milionów, to wkład własny placówki, który sukcesywnie będzie jej przekazywany z budżetu Samorządu Województwa Łódzkiego.

- Wśród kilkunastu projektów, które otrzymały dofinansowanie z FEnIKSA, łódzki był drugi co do wielkości - chwali się dyrektor Płaza. - Ten program jest nam szczególnie bliski, bo dziwnym zbiegiem okoliczności na średniowiecznym pierścieniu znalezionym w należącym do muzeum grodzisku w Tumie znajduje się inskrypcja „obyś żył szczęśliwie ile żyje Feniks”. Pierścień oczywiście też zostanie zdigitalizowany.

Projekt pn. „Muzeum Otwarte - Faza II modernizacji Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, budynki A i C zlokalizowane na placu Wolności w Łodzi”, realizowany jest w ramach działania FENX.07.01 Infrastruktura kultury i turystyki kulturowej, Priorytet FENX.07 Kultura, Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027.

Bogumił Makowski